

## JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Mironowka, lata pięćdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", rodzina i dom rodzinny, życie codzienne

### Dyskusja w rodzinie o wyjeździe do Polski

I mieszkaliśmy tam jakieś pół roku, a ojciec nagle mówi mamie: „Jedziemy!” No to mama mówi: „Jak jedziemy? Przecież tak ciężko nam się dostało zbudować taki dom, teraz piękny dom, trzy pokoje. Można jeszcze będzie rozszerzać. Trzy pokoje mamy, jak pojedziemy? Nie pojedziemy.” Mama bardzo nie chciała jechać. Kiedy już stał dom, mama nie chciała z niego wyjeżdżać. I kto ją namówił? Tata tak naciskał, to mama się mnie pyta. A ja bardzo lubiłem książki, jak to się mówi, *adventure*, książki z przygodami, podróżnicze na całym świecie. To ja mówię „No, oczywiście jedziemy!” Myślę: zobaczę świat. Ja, dziesięcioletni. „Oczywiście jedziemy!” To mama się zgodziła i dlatego ojciec mógł pojechać, wrócić do Lublina. [To była] tęsknota. Straszna tęsknota. On bardzo nie lubił Ukrainy. W ogóle całej tej Rosji nie lubił. Ale nie wypuskali, trzeba było żyć.

Data i miejsce nagrania	2017-07-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"